

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Zaskakujący powrót Duvaliera na Haiti

Port-au-Prince. Ku zdziwieniu rodaków i zagranicznych obserwatorów, po 25 latach od odsunięcia od władzy, na Haiti powrócił były dyktator tego kraju Jean-Claude Duvalier. Jak przyznał we wtorkowym skrócie dla mediów Philip J. Crowley, jako doradca sekretarza w Biurze Spraw Publicznych amerykańskiego Departamentu Stanu, został on poinformowany przez rząd francuski o mającym nastąpić lądowaniu zaledwie godzinę przed tym wydarzeniem.

Wkrótce po wylądowaniu Duvaliera pojawiły się doniesienia o możliwym postawieniu byłemu prezydentowi zarzutów związanych z jego brutalnymi rządami. Sytuacja rozwijała się bardzo dynamicznie. W hotelu, w którym zatrzymał się Duvalier zjawili się szef haitańskiej prokuratury i inni przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, wliczając w to oddziały policji zabezpieczające hotel. Nie wiadomo jeszcze, jakie ustalenia wynikły z tej, wyglądającej na semi-prywatną, wizyty i czy podczas jej trwania dyskutowano jakąś ugodę.

Jednak już we wtorek wieczorem agencje informacyjne podały, że Duvalier został aresztowany i oskarżony o korupcję, kradzieże, sprzeniewierzenie publicznych funduszy i inne przestępstwa, jakich miał się dopuścić podczas trwającej półtorej dekady dyktatury. Sformułowanie zarzutów nastąpiło niespełna dwa dni po jego powrocie do kraju. Informacje te potwierdził dla stacji RTE prawnik Duvaliera, przyznał jednak, że nie bardzo wie jeszcze, o co w tym wszystkim chodzi.

Haiti stoi obecnie w obliczu drugiej tury wyborów prezydenckich, które ze względu na krytyczny czas, jaki przechodzi ten kraj, dodatkowo zmagający się z epidemią cholery, powodują, że pojawienie się byłego dyktatora może przynieść polaryzację sceny politycznej, a co za tym idzie kolejną falę przemocy.

Źródła:

<http://www.america.gov/st/texttrans-english/2011/January/20110118173507su6.568551e-03.html>

<http://www.rte.ie/news/2011/0118/haiti.html>